

III miejsce

Anna Kalcz

III Liceum Ogólnokształcące

.... PIERWSZE SŁOWO ZDRADZI TWOJĄ TOŻSAMOŚĆ

Życie ma się tylko jedno! Czy na pewno? Młoda dziewczyna, która zostaje przyłapana na kradzieży, trafia na komisariat policji. Wykorzystuje swoje podobieństwo do dawno zaginionej Rebeki Winter. Przywłaszcza sobie jej tożsamość, prowadzi psychologiczną grę z rodziną zaginionej dziewczyny, jej przyjaciółką oraz policją. Nie jest świadoma tragedii, która rozegrała się w domu Winterów jedenaście lat temu. Za kradzież życia Rebeki dziewczyna zapłaci wysoką cenę.

Anna Snoekstra jest australijską pisarką scenariuszy do produkcji filmowych i teatralnych. Jej debiut pt. „Córeczka” okazał się rewelacyjnym kryminałem psychologicznym. Ukazał się 15 marca 2017 roku za pośrednictwem wydawnictwa Harper Collins. Czy warto po nią sięgnąć? Wykreowane przez autorkę postacie na długo zapadną w pamięć czytelnikom. Odbiorcy już nigdy nie poczują się komfortowo w zaciszu własnego domu po przeczytaniu kryminału tak mocno trzymającego w napięciu. Autorka perfekcyjnie buduje napięcie. Opisy pomieszczeń, sytuacji czy wewnętrznych przeżyć bohaterów przyprawiają niejednego konesera literatury kryminalnej o gęś skórki. Niebanalna fabuła jest zdecydowanie największym atutem „Córeczki”. Sięgając po debiut spodziewałam się historii typowej dla większości kryminałów, która opiera się na prostej konstrukcji. Na szczęście Anna Snoekstra miło mnie zaskoczyła swoim oryginalnym pomysłem przedstawienia wydarzeń. Autorka poprowadziła jednocześnie dwie narracje: Rebeki z 2003 roku oraz kobiety, która ukradła jej tożsamość z 2014 roku. Dzięki takiemu zabiegowi czytelnik ma okazję próbować rozwiązać zagadkowe wydarzenia, które spędzają sen z powiek policjantom. Jednak jakiegokolwiek próby dojścia do sedna sprawy zakończą się niepowodzeniem. Ostatnie rozdziały książki są najbardziej zaskakujące. Już od pierwszej strony do samego końca książki nie można się oderwać od czytania. Niespodziewane zwroty akcji, barwne charaktery, mroczne sekrety czy błyskotliwe wypowiedzi bohaterów to tylko niektóre z licznych zalet „Córeczki”. Autorka zmusza czytelnika do zagłębienia się w niebezpieczny świat tajemnic, które miały nigdy nie ujrzeć światła dziennego. Balansowanie między pozornie spokojnym życiem a odkrywaniem przeszłości doprowadzi czytelnika do emocjonalnej huśtawki, którą ciężko będzie zatrzymać. Na uwagę zasługuje również graficzna oprawa książki. Okładka przedstawia usta kobiety przekreślone białym iksem, co oznacza milczenie, sekret lub... wyeliminowanie jakiejś osoby. Okładka jest ciekawa, ponieważ przez swoją prostotę przekazuje całą istotę fabuły. Jednak autorka nie ustrzegła się drobnych nieścisłości. Niektóre rozdziały są poprzedzone określeniem miesiąca, w jakim toczyła się akcja. Problem polega na tym, że w styczniu temperatura nie może być na tyle wysoka, aby konieczne było uruchomienie klimatyzacji... Są to nieścisłości, które jednak w jakimś stopniu wpływają na ocenę i odbiór całości. Ale uważam, że tworzenie książki jest na tyle trudnym oraz wymagającym pełnego skupienia i zaangażowania procesem, że można przymknąć oko na tak drobne błędy i delektować się tym, co autorce udało się najlepiej. Uważam, że Anna Snoekstra zadebiutowała w pięknym stylu. Jej talent do tworzenia

atmosfery grozy i niepewności jest zachwycający, ale autorka powinna jeszcze popracować nad takimi szczegółami jak ścisłość w fabule.

Podsumowując, polecam „Córeczkę” wszystkim miłośnikom kryminałów. Książka ta będzie też prawdziwą gratką dla osób zainteresowanych psychologią. Stanowi również ciekawy materiał do interpretacji. Jest wiele kluczy do odczytania utworu Anny Snoekstry. Warto zwrócić uwagę na relacje w rodzinie, ukazywanie siły przyjaźni czy sposób myślenia i działania mordercy. „Córeczka” pogłębiła moją wiedzę z zakresu zachowania ludzkiego i pokazała, do czego może posunąć się zdesperowany człowiek. Zdecydowanie warto przeczytać tę książkę. Ale... czy ktoś się odważy?